

W Twoim imieniu: skatepark w Strumieniu

Data publikacji: 19.07.2016 7:30

Mieszkańcy sąsiadujących z planowanym skateparkiem w centrum Strumienia protestują. Nie chcą w tej lokalizacji miejsca, gdzie - jak mówią - będzie hałas i podejrzone towarzystwo. Co na to Urząd?

Nie tak dawno pisaliśmy o planowanej w centrum strumienia Strefie Rekreacji przy Gimnazjum im. Powstańców Śląskich. [Pisaliśmy: [Strefa Rekreacji w Strumieniu](#)]. Władze miasta planowały, że za boiskiem gimnazjum powstanie skatepark, ławki, stojaki na rowery, oświetlenie, monitoring. Przeciw tej lokalizacji protestują mieszkańcy okolicznych bloków i domów jednorodzinnych. 26 maja br. złożyli pisemny protest pod którym podpisały się 82 osoby.

- Do mieszkańców bloku przy ul. Powstańców Śląskich dotarła nieformalnie wiadomość, że na terenie sąsiadującym z gimnazjum przewidziana jest budowa Skate Parku, inwestycji, która ze względu na swój charakter może stanowić poważną uciążliwość dla mieszkańców sąsiednich terenów. Chodzi tu głównie o blok spółdzielni zamieszkały przez około dwustu mieszkańców i osiedle przy ul. Korfantego liczące kilkudziesięciu mieszkańców. Wyrażamy zaniepokojenie tym faktem, zwłaszcza, iż wskazaną inwestycję przygotowuje się w atmosferze nieudomówień i niejasności – piszą mieszkańcy w proteście.

Mieszkańcy zarzucają władzom, że bagatelizują zgłaszany przez nich problem i że nie prowadzili w sprawie budowy konsultacji z nimi, jako najbliższymi potencjalnie sąsiadami skateparku. [[Zobacz pismo mieszkańców](#) (pdf)].

W odpowiedzi na to pismo Burmistrz Strumienia, Anna Grygierek odpisała, że „**o utworzenie strefy rekreacyjnej – skate parku wielokrotnie wnioskowali mieszkańcy gminy Strumień. Na realizację tego przedsięwzięcia, chcemy uzyskać dofinansowanie w ramach współpracy transgranicznej. W związku z powyższym, musimy posiadać dokumentację i wszelkie uzgodnienia.**” Burmistrz zaznacza w piśmie, że były analizowane inne lokalizacje i że wybrane zostało najbardziej optymalne rozwiązanie. W razie wątpliwości zaprosiła mieszkańców do spotkania. [[Zobacz pismo Burmistrz](#)].

Protestujący mieszkańcy nie poczuli się usatysfakcjonowani odpowiedzią, uznając ją za ogólnikową i zbywającą: „**Dalej nie wiemy, dlaczego została wybrana ta lokalizacja i jakie niesie ona uciążliwości dla mieszkańców sąsiedniej zabudowy. Stwierdzenie, że jest optymalna nie poparte zostało żadnymi rzeczowymi argumentami. Nie wyjaśnia nam, jakie wady miały inne lokalizacje w porównaniu z tą wśród zabudowy mieszkalnej.**” [[Zobacz całe pismo](#)]. Dlatego umówili się na spotkanie z Anną Grygierek, jednocześnie kierując sprawę do naszej redakcji. Jak zaznaczyła w rozmowie ze mną Jolanta Zaręba, reprezentująca interesy protestujących mieszkańców w tej sprawie, nie mają nic przeciwko skate parkowi w Strumieniu, ale nie chcą go w tej lokalizacji, obawiając się znacznej uciążliwości (hałas, podejrzone towarzystwo). Czują się pominięci i zlekceważeni przez Urząd.

Wysłałam zapytanie o tą sprawę do Urzędu Miasta w Strumieniu. Oto odpowiedź: - **Pomysł utworzenia w gminie Strumień skateparku wyszedł od mieszkańców. W 2014 roku po raz kolejny otrzymałam wniosek o budowę takiego obiektu podpisany przez młodzież. Od początku zakładałam, że budowa skateparku będzie możliwa wyłącznie dzięki pozyskanym funduszom zewnętrznym. W 2016 roku pojawiła się taka szansa w ramach współpracy transgranicznej. Postanowiliśmy wspólnie z Radą Miejską przystąpić do programu. Analizowane były różne lokalizacje skateparku na terenie Gminy Strumień. Podstawowymi warunkami było to, aby grunt był własnością gminy i nowa inwestycja była zgodna z planem zagospodarowania przestrzennego, a odległość od terenów zabudowy mieszkaniowej nie była mniejsza niż 40 metrów w każdą stronę. Istotną sprawą było też to, by nowo powstała inwestycja wpisywała się, jako uzupełnienie już istniejącej infrastruktury. Działka zlokalizowana przy ul. Anny Bernd spełnia**

wszystkie te warunki . W tym przypadku minimalna odległość od budynków mieszkalnych to ponad 50 m. Działka jest zlokalizowana za Gimnazjum i graniczy bezpośrednio z boiskiem wielofunkcyjnym, a teren jest na tyle duży, że zmieści się jeszcze m.in. strefa streetworkout oraz plac zabaw. Koncepcja była konsultowana zarówno z radą mieszkańców, jak i Radą Miejską. Ponadto poinformowałam o planowanej inwestycji na zebraniu z mieszkańcami. Ukazała się również informacja o planowanym przedsięwzięciu w mediach. W ostatnim czasie złożono w urzędzie protest części mieszkańców zamieszkujących budynkach w pobliżu planowanego obiektu. W związku z powyższym zaproponowałam spotkanie w celu omówienia przyszłej inwestycji - pisze Anna Grygierek, Burmistrz Strumienia.

Jak dodaje szefowa strumieńskiego Urzędu, realizacja projektu jest zaplanowana na 2017 r. i jest uzależniona od pozyskania dofinansowania zewnętrznego a Skatepark według projektu ma wymiary 39 m x 16 m. W projekcie znalazło się 6 urządzeń - quater pipe, mini rampa, funbox z poręczą, funbox z grindboxem, poręcz prosta, ławka.

Dziś (19.07) wieczorem ma odbyć się spotkanie protestujących mieszkańców i Burmistrz Strumienia. Do sprawy wrócę wkrótce.

Natasza Gorzołka

Zobacz inne artykuły z serii: [W Twoim imieniu](#)

Coś cię niepokoi, zastanawia, zadziwia, nie wiesz, jak coś załatwić, gdzie się udać po pomoc, chcesz pozostać anonimowy - napisz do nas (redakcja@ox.pl), smsa - 606 359 259 lub zadzwoń - 33 300 31 80 / 606 359 259.

W Twoim imieniu zajmiemy się sprawą, poszukamy odpowiedzi, sprawdzimy doniesienie. **Pamiętaj - nie ma dla nas spraw zbyt błahych, jeśli mają znaczenie dla Ciebie!**